

**Sygn. akt XII C 305 / 19**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2019 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu XII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSO Krzysztof Rudnicki**

Protokolant: **Piotr Józwik**

po rozpoznaniu w dniu 26.11.2019 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa **F. S.**

przeciwko **M. W.**

o zapłatę 150 000 zł

na skutek zarzutów pozwanego od nakazu zapłaty z dnia 11.04.2019 r., I Nc 37/19

**I.** uchyla zaskarżony nakaz zapłaty i oddala powództwo;

**II.** zasądza od powoda na rzecz pozwanego **5 400 zł** kosztów procesu;

**III.** nakazuje powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu **5 625 zł** nieopłaconych kosztów sądowych.

**XII C 305 / 19**

## UZASADNIENIE

Powód F. S. wystąpił z pozwem w postępowaniu nakazowym o zasądzenie od pozwanego M. W. 150 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 02.09.2015 r. zawarł z pozwanym umowę pożyczki, na mocy której udzielił pozwanemu pożyczki w wysokości 150 000 zł. Termin zwrotu strony określiły na dzień 31.12.2018 r., zastrzegając jednocześnie, że w przypadku braku zwrotu pożyczki w określonym terminie, suma podlegać będzie oprocentowaniu w wysokości 1 % liczonym w stosunku miesięcznym od kwoty pozostającej do spłaty. Zabezpieczeniem pożyczki był weksel własny pożyczkobiorcy. Pomimo upływu terminu pozwany nie zwrócił pożyczki. W związku z powyższym w dniu 21.12.2018 r. powód wezwał pożyczkobiorcę do zwrotu w/w kwoty.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym dnia 11.03.2019 r., XII Nc 37/19, Sąd Okręgowy we Wrocławiu nakazał pozwanemu M. W., aby zapłacił na rzecz powoda z weksla 150 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 05.02.2019 r. do dnia zapłaty oraz kosztami sądowymi w kwocie 1 875 zł.

W zarzutach od tego nakazu zapłaty pozwany M. W. wniósł o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie, pozwany wskazał, że od 19 roku życia choruje na zaburzenia afektywne dwubiegunowe. Dotychczas trzykrotnie był hospitalizowany, pozostaje pod opieką lekarską od wielu lat, przy czym nie zawsze przyjmuje regularnie leki. Obecnie mieszka z rodzicami. Pozwany nadmienił, że jego rodzice prowadzili działalność gospodarczą w zakresie produkcji i sprzedaży przyborów papierniczych, szkolnych – szczególnie piór i długopisów z różnym powodzeniem. Z powodu problemów z płynnością zrezygnowali formalnie z jej prowadzenia, otwierając ją ponownie na pozwanego w listopadzie 2011 r. – w niespełna miesiąc po darowaniu jemu nieruchomości w P. (co miało miejsce w październiku 2011 r.). Pozwany zwrócił uwagę, że faktycznie nie uczestniczył w działalności swojego przedsiębiorstwa, które prowadził jego ojciec S. W. (1), a w zastępstwie matka B. W.. Pozwany wskazał, że jego ojciec znał powoda i wielokrotnie korzystał z pożyczek przez niego udzielanych. Również we wrześniu 2015 r. oraz w marcu 2016 r. S. W. (1) zainicjował spotkanie między stronami, sam w nim uczestniczył będąc jednocześnie beneficjentem środków pieniężnych przekazanych przez powoda. Pozwany zarzucił, że to jego ojciec ustalał warunki pożyczki, decydował o jej wydatkowaniu oraz namówił pozwanego do ustanowienia zabezpieczenia w postaci hipotek na nieruchomości w P. oraz wystawienia powodowi spornego weksla. Pozwany przyznał, że powód w ubiegłym roku wzywał jego do spłaty pożyczki oraz dodatkowo – do wykupienia weksla zabezpieczającego pożyczkę. Podniósł, że nie jest w stanie zadośćuczynić temu żądaniu ze względu na trudną sytuację finansową, w jakiej się znalazł w związku z działaniem swoich rodziców, w szczególności ojca. Nadto nie czuje się zobowiązany, bowiem nie podejmował świadomie decyzji o pożyczce. Zdaniem pozwanego, w opisanym stanie faktycznym nie można wykluczyć, że pożyczka rzeczywiście została udzielona S. W. (1), zaś on za namową ojca formalizował umowę, ponieważ prowadził działalność gospodarczą oraz był właścicielem nieruchomości. Tym samym jego oświadczenie woli w zakresie pożyczek mogło mieć charakter pozorny, co stanowi dodatkowy argument za jego nieważnością bezwzględną (art. 83 § 1 kc). Znajdował się w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, co stanowi wadę oświadczenia woli opisaną w art. 82 kc.

### ***Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.***

Małżonkowie S. W. (1) oraz B. W. prowadzili działalność gospodarczą pod nazwą (...) s.c. (...)”. Przedmiotem tej działalności była produkcja oraz dystrybucja artykułów piśmiennych, biurowych oraz szkolnych. Niezależnie od tego, każde z rodziców pozwanego prowadziło własną działalność gospodarczą.

Powoda oraz rodziców pozwanego łączyła wieloletnia znajomość, wspólnie wyjeżdżali na narty, spotykali się w celach towarzyskich. Relacja stron miała przy tym charakter finansowy – na przestrzeni wielu lat F. S. udzielał S. W. (1) wsparcia finansowego w związku z prowadzoną przez niego działalnością. Nawet, kiedy ojciec pozwanego wyjechał w celach zarobkowych do Niemiec, gdzie postanowił rozpocząć działalność w zakresie transportu, zwrócił się o pieniądze do powoda. Z uwagi na zażyłe stosunki i wzajemne zaufanie umowy zazwyczaj nie zawsze spisywali umów pożyczki ani nie kwitowali przekazanych na tej podstawie środków. W/w czynności miały charakter odformalizowany. Łączna suma udzielonych pożyczek oscylowała na poziomie 500 – 700 000 zł. Ojciec pozwanego określał powoda mianem „małego Banku”.

Przez pewien czas działalność gospodarczą wspólnie z rodzicami pozwanego prowadzili powód i jego syn M. S..

W latach 2014-2015 powód przekazał S. W. (1) w ramach kilku

pożyczek łączną kwotę ok. 150 000 zł.

/ dowód: wydruki z CEIDG – k. 178-179; umowy pożyczki – k. 105-108; umowa rozliczeniowa z

dnia 23.04.2007 r. – k. 109-111; uchwała wspólników z dnia 23.04.2007 r. – k. 111;

aneks do umowy spółki cywilnej – k. 112-113; zeznania świadków: S.

W. – e-protokół z dnia 03.09.2019 r. 00:02:05-00:33:58, B.

W. – e-protokół z dnia 03.09.2019 r. 00:54:26-01:12:25; zeznania powoda

F. S. – e-protokół z dnia 26.11.2019 r. 00:00:37-00:23:39; zeznania

pozwanego M. W. – e-protokół z dnia 26.11.2019 r. 00:32:40-

00:55:55 /

Pozwany M. W. ma 30 lat. Od 19 roku życia cierpi na zaburzenia afektywne dwubiegunowe. Choroba charakteryzuje się występowaniem następujących epizodów: manii (hipomanii), depresji, psychozy. Ostatni z wymienionych stanów, z uwagi na najostrejsze objawy, wymaga interwencji i leczenia szpitalnego.

M. W. był hospitalizowany w następujących okresach:

- od dnia 07.07.2009 r. do dnia 20.08.2009 r. w (...) Zespole (...) we W.,

- od dnia 06.03.2012 r. do dnia 22.11.2012 r. w (...) Centrum (...) we W.,

- od dnia 06.09.2018 r. do dnia 24.09.2018 r. na Oddziale (...) w Wojewódzkim Szpitalu (...) w G..

Pozwany pozostaje pod opieką rodziców, korzysta z pomocy dra P. B. – wizyty odbywają się zazwyczaj raz na trzy miesiące.

W dniu 15.03.2019 r. Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w T. zaliczył pozwanego do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, wskazując, że niepełnosprawność istnieje od 1-go roku życia, a pozwany wymaga odpowiedniego zatrudnienia w warunkach chronionych.

Zdarza się, że pozwany nie przyjmuje leków stabilizujących i przeciwpsychotycznych, skarży się, że uniemożliwiają mu normalne funkcjonowanie.

Stan pozwanego ulega systematycznemu pogorszeniu. Choroba powoduje u pozwanego stan zubożenia, w tzw. „dobrych okresach” nie występują u niego głębokie stany depresyjne, jednak myślenie następuje u niego wolniej, zaś ogólne funkcjonowanie społeczne jest mocno ograniczone.

Pozwany pozostaje na utrzymaniu rodziców, nie posiada stałych dochodów. Kilkukrotnie zaciągnął kredyty tzw. „chwilówki”, których w konsekwencji nie spłacał.

Pozwany jest bardzo zdolnym szachistą, uczestniczył w zawodach, sam także uczył młodych zawodników. Zażywanie leków spowalniających powodowało u niego osłabienie koncentracji

i gorsze wyniki w grze.

/ dowód: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności – k. 42-45; zaświadczenia lekarskie – k. 36 i k.

51-63; karty informacyjne leczenia szpitalnego – k. 47-50; wezwania do zapłaty – k. 115-

121; zeznania świadków: S. W. (1) – e-protokół z dnia 03.09.2019 r.

00:02:05-00:33:58, P. B. – e-protokół z dnia 03.09.2019 r. 00:33:59-

00:54:25, B. W. – e-protokół z dnia 03.09.2019 r. 00:54:26-01:12:25;

zeznania pozwanego M. W. – e-protokół z dnia 26.11.2019 r.

00:32:40-00:55:55 /

Począwszy od 2008 r. ojciec pozwanego S. W. (1) zaczął mieć poważniejsze problemy finansowe, co doprowadziło ostatecznie do tego, że kilka lat później wyjechał do Niemiec.

W dniu 06.10.2011 r. B. i S. W. (1) jako darczyńcy oraz M. W. zawarli przed notariuszem G. B. we W. w formie aktu notarialnego, rep. A nr (...), umowę darowizny, na mocy której rodzice pozwanego darowali mu nieruchomości położoną w miejscowości P., gmina W., przy ul. (...), stanowiącą działkę gruntu nr (...), o pow. 0,2000 ha, zabudowaną budynkiem mieszkalno-gospodarczym, dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Jednocześnie M. W. ustanowił na rzecz rodziców na w/w nieruchomości nieodpłatną i dożywotnią służebność mieszkania polegającą na prawie korzystania z całego budynku mieszkalno-gospodarczego wraz z prawem swobodnego poruszania się po obejściu.

W ten sposób rodzice pozwanego zamierzali zabezpieczyć syna na przyszłość.

Ponadto w dniu 01.11.2011 r. małżonkowie W. zarejestrowali firmę (...) na pozwanego, jednak faktycznie działalność w zakresie produkcji artykułów piśmienniczych prowadzili samodzielnie. Stan zdrowia pozwanego nie pozwalał na podjęcie jakiegokolwiek pracy zarobkowej, a tym bardziej samodzielne prowadzenie własnej działalności gospodarczej.

Pozwany zajmował się wystawianiem faktur i innych dokumentów i pakowaniem zestawów wysyłanych do Wielkiej Brytanii.

/ dowód: wydruk z CEiDG – k. 41; wydruk elektronicznej księgi wieczystej nr (...)

– k. 124-176; akt notarialny z dnia 06.10.2011 r., rep. A nr (...) – k. 190-192;

zeznania świadków: S. W. (1) – e-protokół z dnia 03.09.2019 r.

00:02:05-00:33:58, B. W. – e-protokół z dnia 03.09.2019 r. 00:54:26-

01:12:25; zeznania pozwanego M. W. – e-protokół z dnia 26.11.2019

r. 00:32:40-00:55:55 /

W dniu 02.09.2015 r. F. S. jako pożyczkodawca oraz M. W. (...) w P. jako pożyczkobiorca zawarli – w formie pisemnej z podpisami poświadczonymi przez notariusza K. D. we W., rep. A nr (...) – umowę pożyczki.

Pożyczkodawca oświadczył, że udziela pożyczkobiorcy pożyczki w kwocie 150 000 zł na okres od 02.08.2015 r. do 31.12.2018 r. (§ 1).

O ile pożyczka nie została oddana w terminie, kwota pożyczki podlegała oprocentowaniu w wysokości 1 % liczonemu w stosunku miesięcznym od kwoty pożyczki pozostającej do spłaty; odsetki miały zostać zapłacone na koniec każdego miesiąca na wskazany rachunek bankowy (§ 2 ust. 1).

Pożyczkobiorca miał prawo spłacić pożyczkę jednorazowo lub w ratach przed terminem (§ 2 ust. 2).

Zabezpieczeniem prawnym spłaty udzielonej pożyczki były: weksel własny in blanco pożyczkobiorcy oraz hipoteka na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...); hipoteka ta miała zabezpieczać kwotę pożyczki wraz z odsetkami, kosztami dochodzenia roszczeń, kosztami postępowania sądowego, egzekucyjnego, do kwoty 200 000 zł.

W dniu 02.09.2015 r. pozwany wystawił powodowi weksel.

Zarówno w dacie zawarcia tej umowy, jak i w okresie późniejszym, pozwany nie otrzymał kwoty 150 000 zł, w szczególności tej sumy nie przekazał mu powód.

Inicjatorem zawarcia umowy był ojciec pozwanego S. W. (1). F. S. oznajmił mu, że bez stosownego zabezpieczenia hipotecznego nie udzieli już nigdy więcej pożyczki finansowej. W tym czasie S. W. (1) potrzebował środków na zasilenie prowadzonej działalności gospodarczej, a ponieważ sam nie posiadał żadnego wartościowego majątku, zwrócił się do swojego syna, który w tym czasie formalnie prowadził działalność gospodarczą i pozostawał właścicielem nieruchomości w P..

Początkowo pozwany nie chciał być stroną umowy pożyczki, obawiał się występować jako „figurant”, ostatecznie uległ namowienie ojca.

Także sam powód sugerował, że stroną umowy mógłby być pozwany.

W dniu 14.09.2015 r. M. W. złożył przed notariuszem K. D. we W. w formie aktu notarialnego, rep. A nr (...), oświadczenie o ustanowieniu na nieruchomości położonej w P., gmina W., dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...), hipotekę do kwoty 50 000 zł na rzecz F. S., na zabezpieczenie wierzytelności z tytułu umowy pożyczki z dnia 18.03.2016 r.

Za każdym razem pozwanemu podczas wizyty w Kancelarii Notarialnej towarzyszył ojciec

S. W. (1).

/ dowód: umowa pożyczki z dnia 02.09.2015 r. – k. 7; weksel – k. 11; akt notarialny z dnia

14.09.2015 r., rep. A nr (...) – k. 36-38; S. W. (1) – e-protokół z

dnia 03.09.2019 r. 00:02:05-00:33:58, B. W. – e-protokół z dnia

03.09.2019 r. 00:54:26-01:12:25; zeznania powoda F. S. (część.) – e-

protokół z dnia 26.11.2019 r. 00:00:37-00:23:39; zeznania pozwanego M.

W. – e-protokół z dnia 26.11.2019 r. 00:32:40-00:55:55 /

Powód próbował ustalić, kiedy otrzyma zwrot kwoty 150 000 zł. Zwracał się w tej sprawie do S. W. (1).

Ostatecznie, pismem z dnia 10.10.2018 r. powód wezwał pozwanego do zwrotu kwoty 150 000 zł pod rygorem wypełnienia weksla.

Kolejnym pismem, z dnia 21.12.2018 r., powód wezwał pozwanego do wykupu weksla własnego wystawionego w dniu zawarcia umowy pożyczki z dnia 02.09.2015 r. – w terminie do dnia 21.12.2018 r., wskazując, że w razie braku płatności skieruje sprawę na drogę postępowania sądowego.

/ dowód: wezwanie do zwrotu sumy pożyczki z dnia 10.10.2018 r. – k. 39; wezwanie do wykupu

weksla z dnia 21.12.2018 r. – k. 8-9 i k. 40; potwierdzenie nadania – k. 9; zeznania

powoda F. S. (część.) – e-protokół z dnia 26.11.2019 r. 00:00:37-00:23:39;

zeznania pozwanego M. W. – e-protokół z dnia 26.11.2019 r.

00:32:40-00:55:55 /

W sprawie zwrotu pożyczki powód kontaktował się z pozwanym również telefonicznie. W trakcie tych rozmów ostrzegwał pozwanego, że jeżeli ten nie zwróci mu żądanej kwoty, zostanie pozbawiony dachu nad głową. Ponieważ pozwany bardzo źle reagował na takie telefony, B. W. zabroniła synowi rozmawiać z powodem.

/ dowód: zeznania świadka B. W. – e-protokół z dnia 03.09.2019 r. 00:54:26-

01:12:25; zeznania powoda F. S. (częśc.) – e-protokół z dnia 26.11.2019 r.

00:00:37-00:23:39; zeznania pozwanego M. W. – e-protokół z dnia

26.11.2019 r. 00:32:40-00:55:55 /

Powód jest posiadaczem weksla własnego wystawionego przez M. W.. Weksel zawiera następujące elementy:

- miejsce wystawienia – W.,
- data wystawienia – 02.09.2015 r.,
- suma wekslowa – 150 000 zł,
- data płatności – 02.01.2019 r.,
- klauzula „bez protestu”;
- klauzula „na zlecenie: F. S.,
- płatność: rachunek bankowy nr (...).

/ dowód: weksel – k. 11 /

### **Sąd zważył, co następuje.**

Zarzuty pozwanego zasługują na uwzględnienie.

Powód, formułując żądanie zapłaty 150 000 zł, powołał się na łączący go pozwanym stosunek pożyczki oraz jej wekslowe zabezpieczenie.

Konstrukcja postępowania nakazowego opiera się na założeniu, iż dokumenty przewidziane w art. 485 kc jako podstawy wydania nakazu zapłaty stwarzają swoiste domniemanie zasadności żądania pozwu. Z punktu widzenia powoda wystarczające jest przedłożenie jednego z tych dokumentów na potwierdzenie zasadności roszczenia bez potrzeby prowadzenia dalszego postępowania dowodowego, natomiast obalenie domniemania potwierdzonego wydaniem przez sąd nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym następuje w wyniku inicjatywy pozwanego wnoszącego zarzuty przeciwko nakazowi zapłaty zawierającemu orzeczenie o świadczeniu wynikającym z określonego rodzaju dokumentu. Złożenie zarzutów od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym powoduje, że ciężar prowadzenia procesu przenosi się na pozwanego i to on zobowiązany jest wykazać okoliczności, które powodują, iż przedłożony wraz z pozwem dokument traci swój walor jako podstawa roszczenia (por. wyroki: Sądu Najwyższego z dnia 21.10.2010 r., IV CSK 109/10; Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27.09.2012 r., VI ACa 383/12). Potwierdza to choćby dyspozycja art. 496 kpc wskazującego, że sąd w wyroku kończącym postępowanie odnosi się do nakazu zapłaty poprzez jego uchylenie lub utrzymanie w mocy, a nie do żądania pozwu, jak w procesie prowadzonym na zasadach ogólnych.

Wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego doprowadziły Sąd do wniosku, iż pozwany skutecznie zaprzeczył istnieniu swojego zobowiązania wekslowego, a także istnieniu zobowiązania mającego znajdować źródło w umowie pożyczki z dnia 02.09.2015 r.

Powód powołał jako źródło roszczenia weksel własny datowany na 02.09.2015 r. wystawiony przez M. W., opiewający na sumę 150 000 zł, wskazując przy tym od razu, że weksel ten służył zabezpieczeniu wiarygodności mającej źródło w umowie pożyczki z dnia 02.09.2015 r.

Zgodnie z art. 101 ustawy z dnia 28.04.1936 r. – Prawo wekslowe weksel własny zawiera:

- 1) nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go napisano;
- 2) przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej;
- 3) oznaczenie terminu płatności;
- 4) oznaczenie miejsca płatności;
- 5) nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana;
- 6) oznaczenie daty i miejsce wystawienia weksla;
- 7) podpis wystawcy weksla.

Przedłożony wraz z pozwem weksel spełnia wymagania formalne wskazane w art. 101 pkt 1-3 i 5-7. Brak jest w nim miejsca płatności albowiem zamiast miejsca płatności wskazany został numer rachunku bankowego powoda. Rachunek ten prowadzony jest przez (...) Bank (...) S.A. w W. (sprawdzenie możliwe jest przy wykorzystaniu odpowiedniej strony internetowej, np. (...)) Jednakże zgodnie z art. 102 ust. 3 pr. weksl. w braku osobnego oznaczenia, miejsce wystawienia weksla uważa się za miejsce płatności, a także za miejsce zamieszkania wystawcy. Zatem weksel przedłożony przez powoda jest formalnie prawidłowy.

Zgodnie z art. 47 ust. 1 i 2 prawa wekslowego z dnia 28.04.1936 r. kto weksel wystawił, przyjął, indosował lub zań poręczył, odpowiada wobec posiadacza solidarnie, zaś posiadacz może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania porządku, w jakim się zobowiązali.

Pozwany nie zakwestionował samego wystawienia i podpisania weksla ani też wpisanej w nim sumy wekslowej.

Podważył natomiast związanie umową pożyczki, której zabezpieczeniu miał służyć tenże weksel.

Jeżeli weksel miał charakter weksla gwarancyjnego, po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie takiego weksla spór przenosi się z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, czyli tzw. stosunku podstawowego i wówczas strony powołują się na postawy faktyczne i prawne wynikające z tego stosunku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14.03.1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997/9/124; z dnia 07.01.2005 r., IV CK 362/04; z dnia 20.06.2008 r., IV CSK 65/08; z dnia 03.08.2006 r., IV CSK 101/06). Na skutek wniesienia przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty z dnia wobec treści tych zarzutów, ale także wobec odwołania się do umowy podstawowej w pozwie, rozstrzygnięcie sporu wymagało dokonania oceny pierwotnego zobowiązania łączącego strony.

Zgodnie z art. 720 § 1 kc przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zatem w ramach stosunku pożyczki przeniesieniu pożyczkodawcę na pożyczkobiorcę własności pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku odpowiada obowiązek zwrotu pożyczki.

Nie sposób zaprzeczyć, że w dniu 02.09.2015 r. doszło do podpisania umowy nazwanej przez strony umową pożyczki, jednakże pomimo zachowania – wymaganej przez art. 720 § 2 kc – formy pisemnej (w tej sprawie nawet wyżej kwalifikowanej formy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi), wskazana czynność nie odzwierciedlała

faktycznie dokonanej transakcji. Zarówno w dacie podpisania umowy, jak i w okresie późniejszym, pozwany nie otrzymał od powoda wskazanej w umowie kwoty. Oceniając wyniki przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego Sąd doszedł do wniosku, że pozwany nigdy nie był (a nawet nie miał być) odbiorcą tych środków. Za takim wnioskiem przemawia treść umowy z dnia 02.09.2015 r. oraz ustalone okoliczności relacji, jaka łączyła ojca pozwanego S. W. (1) z powodem, która to relacja miała charakter nie tylko towarzyski, ale i finansowy. Umowa pożyczki musi zawierać jednoznaczne postanowienie o przeniesieniu własności przedmiotu pożyczki z pożyczkodawcy na pożyczkobiorcę oraz skorelowane z nim zobowiązanie do zwrotnego przeniesienia własności pieniędzy lub rzeczy tego samego rodzaju. Pożyczka ma miejsce wówczas, gdy oba te elementy objęte są niewątpliwą, zgodną wolą stron stosunku zobowiązaniowego. W razie sporu pomiędzy stronami umowy pożyczki w kwestii wykonania umowy, stosownie do art. 6 kc, na udzielającym pożyczkę spoczywa ciężar udowodnienia faktu wydania pożyczkobiorcy przedmiotu pożyczki, natomiast na pożyczkobiorcy spoczywa ciężar udowodnienia zwrotu pożyczki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05.03.2002 r., I CKN 1086/99).

Należy zwrócić uwagę na fakt, że umowa nazwana przez strony umową pożyczki nie zawierała w swojej treści żadnych postanowień dotyczących sposobu wydania przedmiotu pożyczki przez powoda oraz terminu wykonania tego obowiązku. Ustalenia odnośnie tego, czy powód przekaze (w całości lub w części) sumę pożyczki bezpośrednio pozwanemu czy też przeleje ją na wskazany rachunek bankowy, bądź też, że pozwany potwierdza odbiór gotówki bądź otrzymanie przelewu, które nastąpiły albo przy zawarciu umowy albo już wcześniej, nie zostały przez strony zawarte ani w samej umowie ani w żadnym innym dokumencie dodatkowym. Ten zabieg był niewątpliwie związany z faktem, że zawarta umowa dotyczyła w istocie sumy kilku pożyczek udzielonych w latach wcześniejszych przez powoda ojcu pozwanego S. W. (1) na łączną kwotę 150 000 zł. Umowa datowana na 02.09.2015 r. miała służyć wyłącznie zabezpieczeniu nierozliczonych zobowiązań między powodem a ojcem pozwanego, nie zaś pomiędzy powodem a pozwanym. Przyczyną, dla której M. W. stał się stroną pisemnej umowy, był fakt, że od października 2011 r. był właścicielem nieruchomości położonej w P. przy ul. (...). Na mocy zawartej umowy pożyczki oraz kolejnego oświadczenia pozwanego, na tej nieruchomości zostało ustanowione na rzecz powoda zabezpieczenie hipoteczne, podczas gdy ojciec pozwanego nie posiadał w tym okresie żadnego majątku, którym mógłby zagwarantować wykonanie zobowiązania w stosunku do powoda.

Poza tym należy zwrócić uwagę na relację jaka łączyła wspomniane osoby, albowiem zagadnienie to pozostaje kluczowe w świetle zawartej w dniu 02.09.2015 r. umowy. Z zeznań świadków, a także z zeznań samego powoda, bezsprzecznie wynikało, że od wielu lat powód jako przyjaciel rodziny W. udzielał rodzicom, a w szczególności ojcu, pozwanego wsparcia finansowego w związku z prowadzoną przez nich działalnością gospodarczą. Nie zawsze udzielenie pożyczki przybierało formę dokumentową, a wręcz można stwierdzić, że taka sytuacja miała miejsce sporadycznie. Środki uzyskane tytułem pożyczek ojciec pozwanego przeznaczał na zasilenie prowadzonej firmy.

Wysoco prawdopodobne pozostaje, że w ostatnich latach tej znajomości, w związku z poważnymi problemami finansowymi, S. W. (1) nie był w stanie na bieżąco spłacać zobowiązań powstałych wobec powoda. W takiej sytuacji powód mógł powziąć obawę, czy kiedykolwiek otrzyma zwrot pożyczonych pieniędzy, co dało asumpt do spisania umowy pożyczki, objęcia nią wszystkich dotychczas udzielonych i niespłaconych środków, zabezpieczenie tego zobowiązania wekslem oraz hipoteką. Co istotne, z zeznań świadka S. W. (1), a także pozwanego, wynika, że w razie braku zabezpieczenia hipotecznego powód zagroził, że nigdy więcej nie pożyczyci ojcu pozwanego żadnych pieniędzy. Powyższe w obliczu problemów finansowych stawiało ojca pozwanego niewątpliwie w niekorzystnym położeniu.

Przedstawiona powyżej sekwencja zdarzeń potwierdza, że środki w wysokości 150 000 zł zostały w całości przekazane S. W. (1) – kilkukrotnie w rozbiciu na mniejsze kwoty, nie zaś pozwanemu. Jednocześnie powód – przecząc twierdzeniom pozwanego i wskazując, że to S. W. (1) przekazał synowi pieniądze na prowadzenie działalności – okoliczności tej nie udowodnił. Samo przekonanie powoda, iż tak było, nie jest wystarczające. Stan taki powoduje następujące konsekwencje. Istotą zobowiązania wynikającego z pożyczki jest przeniesienie na biorącego pożyczkę własności przedmiotu pożyczki. Zgodnie zaś z art. 155 § 2 kc, jeżeli przedmiotem umowy zobowiązującej do przeniesienia własności są rzeczy oznaczone tylko co do gatunku, do przeniesienia własności potrzebne jest przeniesienie posiadania rzeczy. Tak długo, jak długo przedmiot pożyczki nie zostanie pożyczkobiorcy wydany, nie



może powstać obowiązek jego zwrotu. Skoro nie doszło do przekazania pieniędzy pozwanemu na skutek wykonania umowy pożyczki, to nie można uznać, że umowa ta wywołuje skutek w postaci możliwości żądania przez powoda zwrotu sumy objętej pozwem.

W takich okolicznościach słuszny jest zarzut pozorności umowy z dnia 02.09.2015 r.

Zgodnie z art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą

dla pozoru. Pozorność występuje wówczas, gdy strony umowy składając oświadczenia woli nie zamierzają osiągnąć skutków literalnie z niej wynikających, a celem ich zachowania jest stworzenie u innych przeświadczenia, że czynność prawna, w takiej postaci ujawniona, została w rzeczywistości dokonana. Jest to z góry założona sprzeczność między oświadczonymi, a prawdziwymi zamiarami stron (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 21.12.2018 r., I ACa 538/13).

Nie ulega wątpliwości, że obie strony zdawały sobie sprawę z pozorności złożonych oświadczeń woli, a zawarciu tej umowy przyświecał zgola odmienny cel, albowiem umowa miała zabezpieczać wzajemne rozliczenia pomiędzy powodem a ojcem pozwanego. Pozwany nie był beneficjentem środków, o których mowa w umowie z dnia 02.09.2015 r. Co więcej, materiał dowodowy wskazuje, że powód nie dokonywał bezpośrednio z pozwanym uzgodnień dotyczących umowy pożyczki.

Należy zatem dojść do wniosku, że umowa pożyczki z dnia 02.09.2015 r. jest nieważna, a przez to nie wiążąca stron.

Wykazanie nieważności umowy, będącej podstawą nawiązania zobowiązania wekslowego, jest jednoznaczne ze stwierdzeniem, że to zobowiązanie nie istnieje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.09.2004 r., IV CK 712/03).

W tym miejscu należy jeszcze odnieść się do dalszych twierdzeń powoda dotyczących okoliczności udzielenia pożyczki. Po pierwsze, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza wersji powoda, jakoby kwota udzielonej pożyczki miała zostać przeznaczona przez pozwanego na dalsze kontynuowanie działalności, którą jego rodzice rozpoczęli w 2001 r. Co więcej, brak jest jakiegokolwiek wzmianki, że miało miejsce przeniesienie ich przedsiębiorstwa na M. W.. Faktycznie, co zostało zresztą wprost przyznane przez pozwanego i jego rodziców, małżonkowie W. pod koniec 2011 roku z powodu problemów finansowych zaprzestali dalszego prowadzenia działalności gospodarczej, aby w niedalekim czasie uruchomić ją ponownie, czyniąc osobą formalnie ją prowadzącą swojego syna. Jednakże z uwagi na kondycję psychofizyczną pozwany, poza niektórymi czynnościami, realnie nie uczestniczył w prowadzeniu tej działalności. W związku z tym Sąd nie dostrzegł związku pomiędzy działalnością gospodarczą pozwanego a faktem udzielenia pożyczki. Należy zresztą zwrócić uwagę, że pierwsze z wymienionych zdarzeń nastąpiło pod koniec 2011 r., zaś umowa pożyczki datowana jest na 09.2015 r. Skoro pozwany otrzymał darowiznę nieruchomości w 2011 r. i wtedy zarejestrował działalność gospodarczą, to udzielenie pożyczki w 2015 r. nie mogło służyć rzekomemu przekazaniu pozwanemu firmy rodziców. Można jeszcze dodać, że firma pozwanego (...) nie jest tożsama z firmą jego rodziców (...) s.c. (...). Jak już zostało wyżej wskazane, nie została dokonana czynność przeniesienia przedsiębiorstwa (art. 55<sup>(1)</sup>, 55<sup>(2)</sup> i 75<sup>(1)</sup> kc). W szczególności w umowie darowizny z dnia 06.10.2011 r. oprócz nieruchomości nie zostały wskazane żadne inne rzeczy przenoszone na pozwanego (maszyny, urządzenia, komputery, meble i wyposażenie biurowe, a także wartości niematerialne i prawne, wierzytelności, środki pieniężne, itp.).

Powód wywodził również, że w chwili podpisywania umowy pożyczki pozwany był w pełni świadomy wynikających z niej konsekwencji prawnych, jednakże wskazana okoliczność wobec w/w ujawnionych kwestii pozostawała bez wpływu na rozstrzygnięcie sprawy.

Na marginesie powyższych uwag można jeszcze wskazać, że dla skutecznego zabezpieczenia roszczeń powoda możliwe było zawarcie umowy pożyczki między nim a S. W. (1) z jednoczesnym zabezpieczeniem hipotecznym na nieruchomości, której właścicielem był pozwany, nie czyniąc tego ostatniego pożyczkobiorcą. Dłużnik rzeczowy (właściciel nieruchomości obciążonej hipoteką) nie musi być jednocześnie dłużnikiem osobistym. Charakter hipoteki powoduje, że dłużnikiem rzeczowym staje się każdorazowy właściciel nieruchomości, który swoją odpowiedzialność

względem wierzyciela hipotecznego ponosi wraz z dłużnikiem osobistym w ten sposób, że zaspokojenie wierzyciela przez jednego dłużnika zwalnia drugiego z zobowiązania (tzw. solidarność nieprawidłowa – in solidum). W związku z powyższym w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy nie zachodziła konieczność „podstawienia” pozwanego w miejsce jego ojca jako pożyczkobiorcy.

Sąd pominął wnioskowany przez pozwanego dowód z opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii jako zbędny dla rozstrzygnięcia tej sprawy, którego przeprowadzenie nadto spowodowałoby nadmierne przedłużenie postępowania. Kwestia stanu psychicznego pozwanego w dacie podpisania umowy pożyczki i wystawienia weksla pozostawała kwestią drugorzędną wobec faktu, iż oświadczenia woli stron zostały złożone dla pozorów, co samoistnie czyni umowę pożyczki nieważną. Niezależnie od powyższego, przedłożone przez pozwanego dowody, w tym dokumenty i zeznania świadka P. B., umożliwiły Sądowi ocenę, na jakie zaburzenia cierpi pozwany, od jakiego czasu one trwają i jakie wiążą się z nimi skutki.

W konsekwencji powyższych rozważań – na podstawie art. 496 kpc – Sąd uchylił w całości nakaz zapłaty z dnia 11.03.2019 r., XII Nc 37/19, i oddalił powództwo.

Na podstawie art. 98 kpc pozwanemu jako wygrywającemu sprawę przysługuje zwrot kosztów procesu obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 5 400 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.).

Na podstawie art. 113 uksc nieopłacone koszty sądowe obejmujące opłatę od zarzutów w kwocie 5 625 zł, od których to kosztów pozwany został zwolniony, obciążają przegrywającego sprawę powoda.

Mając powyższe na uwadze, Sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.